

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO COZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8. — Skrzynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny: „Ziemia — Lublin”.

Cena prenumeraty:
W Lublinie bez odosłania: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odosłaniem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80. Na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart., 7,50 h. półrocznie 15 k. rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń:
Wiersz petit, lub jego miejsce każdorazowo. Przed tekstem 1 kor. 20 hal., wśródek tekstu 2 kor. za tekstem 90 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 20 h. W dziale adresowym 4 h. Zatykaćki za 100 na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

**CZYTAJCIE
JUTRZEJSZY
WIELKI, ŚWIĄTECZNY NUMER**

„ZIEMIA LUBELSKA”

TELEGRAMY.

Żywe walki na froncie zachodnim.

Wczorajszy komunikat niemiecki.

BERLIN, 6.4 (BK) Komunikat urzędowy niemiecki donosi pod datą 5.4.

Zachodnia widownia wojny.

Gwałtowne walki artylerji między Lens i Arras trwała także wczoraj. Na północ od drogi Peronnes Cambrai po wielu złamanych atakach Anglii wieczorem ponownie skierowali do ataku swe siły, którym wojska nasze ponownie zadały ciężkie straty, poczem je odparły. Na południe od St. Quentin artylerja francuska w ciągu długich godzin działała przeciwko opróżnionym przez nas w nocy stanowiskom, które następnie całkowicie bez walki zajęła nieprzyjacielska piechota. Pod Laffaux został odparty atak francuski. Nasze baterje wywołyły wybuch w składzie amunicji pod Vendresse (na północ od Aisne), spowodowany tym wybuchem huk wstrząśnienie ziemi dało się słyszeć na przestrzeni 40 kilometrów wokół. Starannie przygotowane i energicznie przeprowadzone działania nasze na północ od Reims całkowicie się powiodło. Za dalszymi nieprzyjacielowi krwawe straty i wzięliśmy z górą 800 jeńców.

Wschodnia widownia wojny.

Na południe od Rygi wojska nasze wdary się na rosyjskie stanowiska, opanowały kilka przeszkód i powróciły z jeńcami i łupem. Na prawym brzegu Seretu pod Garlasce a nasze oddziały wywiadowcze wdary się na rosyjski punkt obronny i powróciły z 30 jeńcami i 2 miotaczami mias.

Macedońska widownia wojny

Nad Civena Stena, na zachód od Monastyr, odebraliśmy Francuzom zajęta przez nich w ostatnich walkach okopy.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Na morzach.

LONDYN, 6.4 (BK). Admiralicja donosi: Poławiacz min starszego typu wadł na minę i uległ zatopieniu. Zginęło 24 ludzi.

Kongres amerykański za wojną z Niemcami.

WASZYNGTON, 6.4 (BK) Biuro Reutersa donosi: Senat 82 głosami przeciwko 2 powziął rezolucję za wojną z Niemcami.

Współdziałanie floty amerykańskiej z koalicją.

WASZYNGTON, 6.4 (BK) (Biuro Reutersa). Departament marynarki oznajmia, że przedsięwzięto środki celem współdziałania amerykańskiej floty z flotami mocarstw koalicyjnych.

Roosevelt chce iść z dywizją na front.

AMSTERDAM, 6.4. (tel. wł) Biuro Reutersa dowiaduje się, że Roosevelt, będąc w dniu wczorajszym w Waszyngtonie, wyraził życzenie utworzenia dywizji wojsk amerykańskich i udania się na jej czele na front francuski.

Minister Schenk nie ustępuje.

WIEDEŃ, 6.4. (BK.) Przedwczorajsza poranna „Wiener Zeitung” ogłosiła następujące cesarskie pismo. Kochany dr. v. Schenk! Nie uważam za stosowne uwzględnić pańskiej prośby o zwolnienie pana z urzędu mego ministra sprawiedliwości, i wyrażam panu moje pełne zaufanie.

Rodzina carska w więzieniu?

STOKHOLM, 6.4. (BK.) „Aftonbladet” donosi z Haparanda, iż pogłoska o osadzeniu carskiej pary i Wielkiej Kiełny Marji Pawłowny w twierdzy Petropawłowskiej jest nieprawdopodobną.

Rosja uwalnia zakładników.

PETERSBURG, 6.4 (BK). Rząd rosyjski zarządził uwolnienie 500 nieprzyjacielskich zakładników, gdyż nie uważa za uprawnione więzienie ludzi, których jedyną winą była ich wierność dla ojczyzny.

Robotnicy rosyjscy, a wojna.

PETERSBURG, 6.4 (BK.) Rząd rosyjski skierował do robotników fabryk metalurgicznych w południowej Rosji wezwanie, aby natychmiast podjęli z powrotem pracę.

Prawo głosowania dla kobiet.

PETERSBURG, 6.4. (BK) Prezydent ministrów ks. Lwów ogłosił rozporządzenie, przyznające kobietom prawo głosu podczas wyborów do rosyjskiej konstytuancy.

Echa rosyjskiej proklamacji w sprawie polskiej.

„Dziennik Berliński” pisze o proklamacji rządu rosyjskiego w sprawie polskiej.

Konstituanta rosyjska ma dać swe pozwolenie na zmianę granic państwa rosyjskiego, które jest konieczne potrzebne w celu odbudowania oswobodzonej Polski ze wszystkich trzech oderwanych części.

Proklamacja nosi podpisy wszystkich ministrów rosyjskich.

Berlińska „Vossische Zeitung” przynosi ze Stokholmu następujący telegram swojego korespondenta.

Tutejsze koła polskie przyjęły proklamację nowego rządu rosyjskiego do Polaków—mówiąc łagodnie—z uczuciami bardzo mieszanymi.

Wiedziانو, że w łonie gabinetu rosyjskiego w tej całej kwestji panują niezgodności: gdy tak zwana partja angielska pod wodzą Milukowa chciała znowu kreślić niemcożerczy panslawizm starego typu, sprzeciwiło się temu prawdziwie wolnościowe skrzydło pod wodzą Kierenskiego.

Ten drugi kierunek uległ i ogłoszoną proklamację mógł podpisać również gabinet Gollicyna. Wystarczy spojrzeć na ustępy, gdzie jest mowa o tem, że Rosja wspólnie z koalicją musi walczyć z wojowniczym germanizmem i musi wezwać państwo polskie, ażeby odparło nacisk mocarstw centralnych na ludy słowiańskie.

Jeszcze więcej podzielała oziębiająco ta okoliczność, że proklamacja mówi o „zjednoczeniu Polski z Rosją przez związek militarny”, co sprzeciwia się wyraźnie rzeczywistej autonomji polskiej, nie mówiąc już o narodowej samodzielności Polski.

Posłowie polscy mają wystąpić z Koła Polskiego.

Zapowiedź posła Wolfa, wygłoszona na zgromadzeniu wszechniemieckim w Cieszynie, iż najdalej do połowy maja znane postulaty niemieckie wejdą w życie za pośrednictwem § 14 zdaje się spełni się prędzej, niż się spodziewano. Oto—jak donosi w alarmującym artykule „Dz. Cieszyński”—wydostała się w tych dniach informacja, że po świętach, a może nawet przed świętami okrojowana zostanie ustawa o państwowym języku niemieckim. Prawdopodobnie równocześnie przeprowadzony zostanie podział krajów czeskich na okręgi i przy tej sposobności też inne postulaty, które Niemcy ochrzczili jako „konieczności państwowe”, staną się ustawą.

Zatem przygotowuje się zmiana zasadnicza w wewnętrznym życiu politycznym Austrii.

„Dziennik cieszyński” atakuje niezwykle ostro Koło Polskie za stanowisko, zajęte przez nie odnośnie do sprawy Śląskiej i powiada:

„W chwili, w której zapowiedziane ocali stałoby się faktem, siłą rzeczy zostałibyśmy murem chińskim odgraniczeni od ziem polskich, z tą też chwilą polityczne warunki życiowe ludności polskiej musiałyby się upodobnić do warunków reszty ludów słowiańskich w Austrii. Za zmianą warunków życiowych musiałyby pojsć też zmiany w metodzie politycznej. Czyli posłowie polscy ze Śląska muszą wystąpić z Koła Polskiego z chwilą wejścia w życie postulatów niemieckich i muszą złączyć się z klubami słowiańskimi, w szczególności z klubem postów czeskich.

„Nie obawiamy się, że fakt ten podciął by ideę łączności Śląska z resztą ziem polskich, owszem był by on zadokumentowaniem łączności tej jako protest przeciw polityce obecnego Koła Polskiego, byłby rzuceniem ciężkiego oskarżenia przed narodem polskim przeciw kierownikom obecnej polityki polskiej w Austrii, którzy z tak lekkim sercem przechodzą do porządku dziennego nad żywą częścią organizmu polskiego, jaką jest Śląsk Cieszyński.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ

i HANDEL POLSKI.

Ofenzywa państw centralnych na froncie włoskim?

Pisma włoskie, wskazując na koncentrację austriackich i niemieckich sił bojowych na froncie włoskim, zwracają się do sprzymierzonych z apelem o pomoc. We Włoszech panuje wielka obawa przed atakiem państw centralnych, który przygotowuje się, według ogólnej opinii, tamże panującej. Los Serbji i Rumunji jest zapowiedzią, co spotka Włochy — jeśli — jak pisze „Tribuna” — koalicja nie rzuci wszystkich swoich, stojących do dyspozycji rezerw, na zagrożony front włoski.

„Vossische Zeitung” dowiaduje się z Bazylej, że Włochy stoją wobec widma głodu. Niektóre okolice były czasowo zupełnie bez zboża. Bydłostan przedstawia się o wiele gorzej niż w Niemczech, gdyż na 6 milionów sztuk włoskiego bydła rogatego i 2 milionów świń posiadały Niemcy 20, względnie 22 miliony sztuk.

Przed reformą konstytucyjną w Niemczech.

We czwartek uchwalił parlament Rzeszy 227 głosami przeciw 33 (5 posłów wstrzymało się od głosowania) utworzenie specjalnej komisji, złożonej z 28 osób, która ma za zadanie rozstrząsnąć prawnokonstytucyjne zagadnienia, a w szczególności rozważyć, jaki ma być skład zastępstwa ludności w parlamencie i jak się ma ukształtować jego stosunek do rządu. Odnośny wniosek narodowych liberałów połączony został w jedność z wnioskiem partji soc. - demokratycznej, która domagała się komisji dla rozstrząsania wszystkich zagadnień, odnoszących się do nowego uregulowania całokształtu wewnątrzpolitycznych stosunków w Niemczech.

„Vorwärts”, dając we wstępnym artykule wyraz nadziejom, jakie do utworzenia tej komisji przywiązuje ludność niemiecka, zaznacza, że ciąży na niej obowiązek wyjścia poza sferę czczych debat i uchwali wprowadzenia w czyn żądań narodu niemieckiego, który wobec nieprzyjaciół musi okazać swą polityczną siłę i zrozumienie ducha czasu.

Greźba socjalistycznego „HEBLA”.

Ostatni numer „Biuletynu” warszawskiego, wydawanego przez C. K. N. w wielce nerwowy sposób zarzuca centrum narodowemu, iż wydało mu ono walkę. Dalej, oświadczywszy, że walkę tę przyjmuje, C. K. N. pisze:

„I raczcie wybaczyć, że nie przestaniemy na samej defenzywie, że będzie ona prowadzona nie tylko z pominięciem wszelkich wersalskich przepisów u przejmości towarzyskiej, ale w razie potrzeby z przejściem do porządku nad fikcjami jednomyślności. Żądamy miejsca dla siebie i przede wszystkim dla naszego programu. Może się to panom wydawać chamstwem: My zaś zaczynamy przypuszczać, że byłoby najzdrowszym dla Polski, gdyby jakś olbrzymi hebel zdarł z niej do żywego mięsa

to wszystko co na wierzchu jest próchnem, zgnilizną i śmieciem.”

O tym, że dla socjalistów „próchnem zgnilizną i śmieciem” jest przede wszystkim wszystko, co przeciwstawia się... Polskiej Partji Socjalistycznej i partjom pod jej komendą zostającym — o tym wie każdy, kto zna nasze stosunki polityczne.

To też odpowiedzialne sfery polskiego społeczeństwa winny zwrócić uwagę na tę symboliczną, a wiele mówiącą zapowiedź socjalistów...

Sprawozdanie z działalności Czytelni Lubelskiej za rok 1916-ty.

II.

Towarzystwo Czyt. Lub. liczy członków 60 osób, opłacających po 3 rb. rocznie. Głównym więc dochodem Czytelni są opłaty abonamentowe. Rachunki roczne zamyka zarząd szczęśliwie z remanentem na rok następny.

Dla poinformowania czytelników o zawartości księgozbioru wydrukowany został katalog Jeszcze w 1912. Katalog ten dzieli się na 10 działów: 1) Religijny, 2) Naukowy, 3) Historia, 4) Literatura, 5) Poezja, dramat i komedia, 6) Beletrystyka, 7) Dla młodzieży, 8) Francuski, 9) Niemiecki, 10) Czasopisma. Z biegiem czasu katalog drukowany stał się niewystarczającym, mamy więc dodatkowy katalog pisany.

Należałoby obecnie pomyśleć o drukowaniu nowego zupełnego katalogu, tylko brak funduszu stoi na przeszkodzie. Posiadamy wprawdzie 100 rubli ofiarowane na ten cel przez Kasę Przemysłowców, ale przy obecnej drożyznie papieru fundusz ten jest zbyt małym. Będziemy musieli zakolać do ofiarności publicznej, by w roku przyszłym urzeczywistnić sprawę katalogu nowego.

Najbogatszymi działami w naszym katalogu są: Beletrystyka i dział dla młodzieży, bo też i książki z tych działów cieszą się największą poczytnością. Z autorów najwięcej poczytnymi byli w 1916: Sienkiewicz, Prus, Reymont, Orzeszkowa, Rodziewiczówna, Z. polska, Mniskówna, potem Kraszewski, Korzeniowski, Kaczkowski i inni.

Młodzież szkolna korzystała bardzo często z działów: historycznego, literackiego i naukowego.

Działalność i rozwój Czytelni zahamowane zostały przez wojnę, pomimo, że dochód jej wzrósł i frekwencja czytelników wzrosła: Przy bibliotece była czytelnia pism bezpłatna. Służyła ona rzemieślnikom, pracownikom ubogiej inteligencji miejskiej i młodzieży szkół lubelskich; 25 pism o umiarkowanym zakresie dawały czytelnikom codzienną strawę duchową. Ta czytelnia została zamknięta, odebrano nam salę, w której mieściła się czytelnia.

Czekamy z upragnieniem tej chwili, gdy sala zwróconą nam zostanie.

Znaczenie czytelni pism było bardzo doniosłe, niemniej doniosłe, niż biblioteki i wypożyczalni książek. Z prawdziwą przyjemnością widzieliśmy tutaj zgromadzonych czytelników, gorliwie czytających pisma polskie, zwłaszcza młodzież męską szkół lubelskich.

Ta czytelnia odciągała ich od bilardów, i innych gier hazardowych, a poniekąd i od sensacyjnych kinematografów i dawała możność w go-

dzinach poobiednich zaznajomienia się z życiem na polu literackim, społecznym i politycznym.

Zarząd Czytelni dołoży wszelkich starań, by wskrzesić tę niezłomną placówkę oświatową i kulturalną, jak tylko uzyska odpowiednie pomieszczenie.

F. Jaworowska.

Wieżenie rosyjskich ministrów.

Wieżeniem, w którym rewolucjonści uwięzili ministrów rosyjskich, jest sławna twierdza Piotro Pawłowska. Zbudowana przez Piotra Wielkiego. Następcy Piotra Wielkiego fortecę tę przeznaczali na więzienie. Zamienili się więc w bastylę stolicy rosyjskiej; umieszczano od połowy 8 wieku w jej rozległych, wilgocią przesiąkniętych kazamatach, bez światła i bez powietrza, ciągnących się daleko pod łożyskiem Nowy, przestępców politycznych — i wszystkich podejrzanych, którym w Rosji dawano miasto przestępców politycznych. Trzymano ich tam dopóki nie przyszła na nich kolej. Wówczas ich katowano, topiono, wieszano, rozstrzeliwano, wysyłano na Syberję lub też ułaskawiano z przyczyny „nieoczekiwanej”: zmiany tronu i powoływano na wysołe urzędy.

Na wszystkie te przytoczone cele więzienia w twierdzy Piotro Pawłowskiej znajdują się przykłady. Książę Krapotkin, który sam w niej cierpił, opowiada: Tutaj męczył Piotr i swego syna Aleksieja i zabił go własną ręką; tutaj więziono księżnę Tarakanową w celi, która podczas powodzi napelniła się wodą tak, że szczyry, chcąc się uratować od śmierci, czepiali się jej sukien; tutaj okrutny Münnich dręczył s w y c h nieprzyjaciół, a Katarzyna II kazała tych żywcem pogrzebać, którzy się sprzeciwiali zamordowaniu jej męża. Od czasów Piotra i historia tych murów, wznoszących się w obliczu pałacu Zimowego ponad poziomem Nowy, była jednym ciągiem morderstw i męczeństw, przez 170 lat mówiła o żywcem pogrzebanych, skazanych na śmierć powolną albo doprowadzonych do szaleństwa w pustce ciemnej i wilgotnej kaźni. Tutaj rozpoczęło się męczeństwo „dekabrystów”, którzy pierwsi w Rosji wypisywali na swym sztandarze republiki i zniesienie pańszczyzny; tutaj więziono poetów; Rylejewa, Szewczenkę, Dostojewskiego, Bakunina, Czerniszewskiego, Pisarewa i wielu innych wśród najlepszych pisarzy zeszłego wieku, tutaj więziono i powieszono Karakozowa. Na małym podwórzu znajdują się w kwadrach ściennych ciężkie żelazne pierścienie na wysokość człowieka umieszczone. Każdy z nich w tradycji Piotrogrodzian nosi sławne imię tego, który na nim wisiał. Twierdza Piotro Pawłowska jest pomnikiem najstraszliwszych okrucieństw i okropności tyranji.

Więści z Rosji.

Jan Just z żoną Stanisławą i dziećmi są zdrowi, mieszkają w Kijowie i proszą o wiadomości tą samą drogą.

B. Rybiewski, Ekaterynostaw, Romanowska, 73, prosi dr. Tadeusza Markowskiego, porucznika Stanisława Roszkowskiego, chorążego Edwarda Osińskiego i żołnierza Ignacego Klimkowskiego o podanie swych adresów.

Skrzypiec Stanisław z armji czynnej zawiadamia swoją kochaną żonę Józefę i córeczkę Helcię Skrzypiec, zamieszkałe w Strzyżowcach (okolicie Będzina), że zdrowy, czego im z całego serca życzy. Pozdrawiam was serdecznie i życzę wszystkiego dobrego również całej naszej rodzinie. Pisałem do was parę listów, odebrałem tylko

dwa i fotografie. Kochana żono Józiu, posłałem ci kilkanaście rubli przez Stockholm pod adr. księdza Adama Iwińskiego, paraf. Siemoni. Proszę czytelniów niniejszego, aby zawiadomili żonę moją Józefę Skrzypiec w Strzyżowcach i o odpowiedź tą samą drogą przez „Echo Polskie” w Moskwie.

Urzednicy telegrafu Warszawskiego ewakuwani do Odessy zawiadamiają rodziny i znajomych w kraju, że są wszyscy zdrowi na dawnych posadach proszą o wiadomości, ślą serdeczną życzenia: Alina Ryjewska, Helena Mareńska Janina Olexińska, Stefanja Konarzewska Eugenia Modzelewska, Aleksandra Kwiatkowska, Nadzieja Ilijina, Janina Diehl, Waleryna Klemensiewicz, Zofja Aczłasowa. Leon Łunkiewicz, Bronisława Kielecka, Marta Mytkę, Z. Krupska, Stanisław Hemering, Więckowscy Marja Weronowicz, Paszkowscy, Wanda Gorgosz, Helena Stodulska, Wanda Kołtan Helena Eugenjusz Egiersowie, Antonina Najman, Marja Sokołowska, Helena Stężycka Berta Lewandowska, Borkowscy, Hiena Neupertówna, Wacława Nowakowska, Seweryna Głowińska, Stanisława Pietuchowska Eugenia Łyskiewicz, Marja Makowska, Henryka Bodalska, Helena Konarzewska, Leokadja Maczyńska, Władysława Prandłówna Leonja Sawicka, Kazimiera Bujakowska, Bujalscy Helena Głowińska, Pisma warszawskie proszone są o przedrukowanie ogłoszenia.

Drobne Ogłoszenia

po 8 halerzy od wyrazu

KTO MA COŚ NA SPRZEDAŻ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziemi Lub.”

KTO CHCE COŚ KUPIĆ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziemi Lub.”

KTO CHCESPRZEDAC? towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy grunta rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

KTO CHCE KUPIĆ? towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy grunta rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

KTO MA DO WYNAJĘCIA LUB WYDZIERŻAWIENIA: mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

KTO CHCE WYNAJAĆ LUB WYDZIERŻAWIĆ: mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

KTO POSZUKUJE POSADY LUB PRACY? KAŻDY NIECH SIĘ OGLASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziemi Lubelskiej”.

KTO POSZUKUJE OFICJALISTÓW LUB ROBOTNIKÓW, KAŻDY NIECH SIĘ OGLASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziemi Lubelskiej”.

Czas odnowić prenumeratę na kwartał II-gi

i

miesiąc

KWIECIEŃ.